

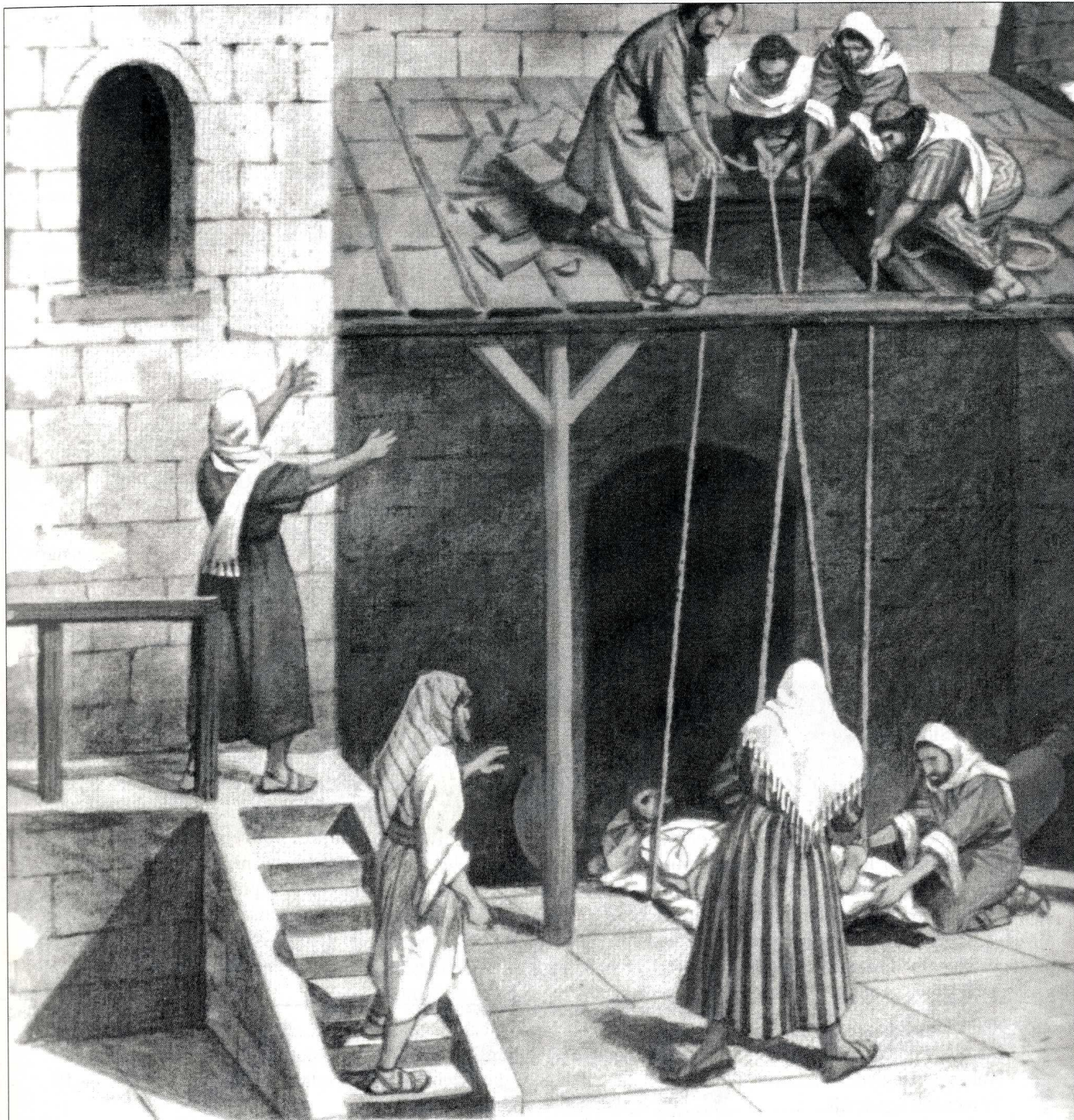


# Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 23 (254) 08 czerwca 2008r.



## Bóg pragnie wiernej miłości

Piękne jest dzisiejsze pierwsze czytanie, które pochodzi z księgi **proroka Ozeasza** (Oz 6,3-6). Pierwsze jego zdanie zachęca nas do podjęcia wszelkich starań w celu **poznania Boga** (Oz 6,3a). Rzeczywiście, chyba zbyt mało znamy Boga, zbyt mało czasu poświęcamy wsłuchiowaniu się w Jego słowa i zgłębianiu Jego miłości. Tymczasem Bóg jest bardzo blisko nas, a spotkanie z Nim, w chwili naszej śmierci rychłe i nieuchronne – bo czymże dla Boga jest jedyne kilkadziesiąt lat naszego życia? A tu, na ziemi, nieustannie spotykamy się z Panem, każdy poranek jest znakiem jego mocy i potęgi nad światem, a każdy deszcz przypomina o **Jego Opatrzności** i trosce o każde stworzenie (por. Oz 6,3b) Tymczasem ludzkie drogi i ludzkie myślenie tak często jest błędne, a oczy serca zamknięte na Jego miłość.

Miłość Boga jest niezmienna i trwała, natomiast miłość człowieka jest słaba, zmienna i przejściowa. Dlatego prorok porównuje tę miłość do **chmur na świtanie**, które bardzo szybko się rozpraszają i znikają oraz do **rosy**, która w krótkim czasie wysycha na skutek działania słońca (Oz 6,4b). O tym, że miłość ludzka i wierność ludzka jest taka zmienna przypominają nam coraz to nowe wydarzenia, o których dowiadujemy się i słyszymy, a może i nasz własny grzech. Słowa Boga, przekazywane przez proroka, są jednak wyrzutem, a nie pochwałą. Celem ich wypowiedzenia jest napomnienie ludzi i wezwanie do wiernej miłości.

Bóg posyła do ludu proroków, którzy, jak Ozeasz, napominają i wskazują właściwą drogę. W tekście czytania użyte są bardzo mocne słowa: oto prorocy „ciosają” ludzkie sumienia, a nawet ich słowo „zabija” grzesz-

ków (Oz 6,5). Głoszenie Bożego posłannictwa jest niemalże walką, jest duchowym zmaganiem, w którym zwycięstwo waha się na tę lub na tamtą stronę. Albo zwycięży słowo Boże i człowiek podejmie pokutę, albo też, przynajmniej pozornie, wygra grzech, ale wtedy dusza grzesznika zostanie „zabita” i pogrążona w stanie duchowej śmierci. „Ciosanie” słowem, jak siekierą gładzi się drzewo, także nie jest przyjemnym zajęciem, a ponieważ



„tam, gdzie się drwa rąbie, lecą wióry”, to skutkiem tego „ciosania” jest odarcie człowieka z jego kłamliwych wyobrażeń, i spowodowanie głębokiego bólu duszy. Jeżeli jednak ta konfrontacja ze słowem się uda, to pozostawia człowieka lepszym, piękniejszym, „gładkim”, ociosanym z grzechu i wyczulonym na unikanie

zła w przyszłości.

Ostatnie zdanie fragmentu prorocztwa przypomina nam, czego najbardziej pragnie Bóg. **On pragnie naszej miłości**, wiernej i ofiarnej, wymagającej unikania zła i walki z nim (Oz 6,6). Bóg pragnie także, by człowiek poznał Jego samego, by nie uciekał od łączności z Nim, od modlitwy, od rozważania tajemnic Jego majestatu. To prawda, że nikt nie może w pełni poznać natury Boga, ale przynajmniej najwspanialsze Jego przymioty (jak pisała św. Faustyna są nimi: świętość, sprawiedliwość, miłość i miłosierdzie) mogą być przez nas poznane i mogą pociągać nas nadprzyrodzonym przyciąganiem do naśladowania.

Bóg pragnie od nas przede wszystkim **wiernej i wytrwałej miłości**. Taką miłość miał Abraham, którego wychwala drugie czytanie (Rz 4,18-25). Taką miłość odczytał w oczach Chrystusa celnik Mateusz, który zostawił wszystko, aby stać się Jego uczniem, uczyć się miłości i tą miłością promieniować (dzisiejsza Ewangelia Mt 9,9-13). Nawet wielcy grzesznicy mogą zasłużyć na przebaczenie i wkroczyć na drogę miłości, bo Chrystus przyszedł powołać nie sprawiedliwych, ale grzeszników. Niech więc i nasza miłość nie będzie jak rosa, którą wysusza szybko słońce, albo cienkie chmury momentalnie rozpraszane przez wiatr. Niech będzie ona trwała i **mocna jak żelazo**, którego nie sposób skruszyć, **promieniująca dobrem jak słońce**, którego promieni nic nie może ugasić. Podjąwszy drogę powołania i doznawszy Bożej miłości nigdy nie dajmy się zwieść marnościami świata i ułudzie grzechu.

**Ks. Tomasz Grzywna**

10 Niedziela zwykła – 08.06.2008.

Ogłoszenia duszpasterskie.

1. Dziś gościmy Księdza Arcybiskupa, Józefa Michalika, Pasterza naszej archidiecezji, który w ramach wizytacji kanonicznej nawiedza naszą parafię. Podczas Mszy świętej o godzinie 12:30 udzieli sakramentu bierzmowania młodzieży gimnazjalnej z naszej parafii. O godzinie 17:00 będzie spotkanie z grupami parafialnymi, na które serdecznie zapraszamy. Księdzu Arcybiskupowi życzymy obfitych łask Bożych od Jezusa Chrystusa Najwyższego Kapłana, opieki Matki Najświętszej, Matki Kościoła, a także przemożnego wstawiennictwa św. Józefa, Patrona naszego Pasterza.

2. Jutro, w poniedziałek, Ksiądz Arcybiskup o godzinie 9:00 celebrować

będzie Mszę św. w kaplicy św. Maksymiliana Kolbego, o godzinie 11:00 nawiedzi chorych w szpitalu, a po południu o godzinie 15:00 wiernych w Stróżach, zaś o godzinie 16:00 – w Płowcach. Serdecznie zapraszamy na Mszę św., modlitwy i spotkanie z Księdzem Arcybiskupem.

3. W przyszłą sobotę i niedzielę odbędzie się VI Dziecięcy Festiwal Piosenki Religijnej Powiatu Sanockiego, pod hasłem: „Kto śpiewa dwa razy się modli”. Organizatorem festiwalu jest Parafia Farna pw. Przemienienia Pańskiego w Sanoku. Festiwal odbędzie się w dwóch etapach:

**Eliminacje** – sobota 14.06 o godz. 9.00 w Klubie Górnika w Sanoku

**Final** – niedziela, 15.06. o godz. 8.30 w Klubie Górnika w Sanoku

Po konkursie finałowym zapraszamy na uroczystą Mszę św. dla dzieci o godzinie 12.30 (wyjątkowo Msza św. dla dzieci będzie w przyszłą niedzielę o tej godzinie) do kościoła Przemienienia Pańskiego. Ogłoszenie wyników i rozdanie nagród laureatom nastąpi podczas Koncertu Galowego, w niedzielę o godzinie 14.00 w Klubie Górnika. Zapraszamy do udziału w Festiwalu dzieci przedszkolne, dzieci ze Szkoły Podstawowej oraz młodzież z Gimnazjum. Można jeszcze do wtorku 10.06 zgłaszać swój udział. Zapraszamy także wszystkich na Msze świętą festiwalową oraz na Koncert Galowy do Klubu Górnika

# Zaproszenie na:

## VI Dziecięcy Festiwal Piosenki Religijnej Powiatu Sanockiego

Sanok 14-15 czerwca 2008 r.



### Koncert Galowy

15 czerwca 2008 r.

godz. 14.00

Klub GÓRNIKA

**Poniedziałek:** 1 Krl 17, 1-6; Ps 121; Mt 5, 1-12.  
**Wtorek:** 1 Krl 17, 7-16; Ps 4; Mt 5, 3-16.  
**Środa:** Dz 11, 21b-26; 13, 1-3; Ps 98;  
**Czwartek:** 1 Krl 18, 41-46; Ps 65; Mt 5, 20-26.

**Piątek:** 1 Krl 19, 9a.11-16; Ps 27; Mt 5, 27-32.  
**Sobota:** 1 Krl 19, 19-21; Ps 16; Mt 5, 33-37.  
**Niedziela:** Wj 19, 1-6a; Ps 100; Rz 5, 6-11; Mt 9, 36-10,8.

## Intencje w tygodniu 9- 15.06.2008 r.

### Poniedziałek, 9.06

6.30 + Piotr i Stanisław (greg.)  
 7.00 dziękczynna za 30 lat małżeństwa Haliny i Adama Zubik z prośbą o dalsze błogosławieństwo  
 7.30 dziękczynna za udaną operację z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo Boże dla Marii  
 8.00.....  
 18.00 1. + Anna (greg.)  
 2. Karol i Stanisława Wielgos (greg.)  
 3. + Jerzy Borczyk 8 r. śm. i ++ z rodziny

### Wtorek, 10.06

6.30 + Anna (greg.)  
 7.00 + Zofia  
 7.30 o błogosławieństwo Boże dla małżonków Renaty i Zbigniewa; o miłość i zgodę w rodzinie  
 8.00.....  
 18.00 1. + Piotr i Stanisław (greg.)  
 2. + Karol i Stanisława Wielgos (greg.)  
 3. + Zbigniew i Janina

### Środa, 11.06

6.30  
 7.00 + Jan, Władysław. Józef  
 7.30 + Piotr i Stanisław (greg.)  
 8.00.....  
 18.00 1. + Anna (greg.)  
 2. + Karol i Stanisława Wielgos (greg.)  
 3. + Stefan

### Czwartek, 12.06

6.30 + Piotr i Stanisław (greg.)  
 7.00 + Krzysztof i Irena  
 7.30 + Anna (greg.)  
 8.00.....  
 18.00 1. w intencji dzieła Radia Maryja  
 2. + Karol i Stanisława (greg.)  
 3. + Leszek i Mieczysław Kopecy

### Piątek, 13.06

6.30 + Anna (greg.)  
 7.00.....  
 7.30 + Julian Rudak  
 8.00.....  
 18.00 1. + Piotr i Stanisław (greg.)  
 2. + Karol i Stanisława (greg.)

3. + Adam Adamski 14 r. śm.

### Sobota, 14.05

6.30 + Paulina Tokarska 5 r. śm.  
 7.00 + Piotr i Stanisław (greg.)  
 7.30 o błogosławieństwo Boże dla Jolanty w dniu imienin  
 8.00.....  
 10.00 Msza św. dla maturzystów z rocznika 1968 ILO

18.00 + Anna (greg.)

2. + Karol i Stanisława (greg.)

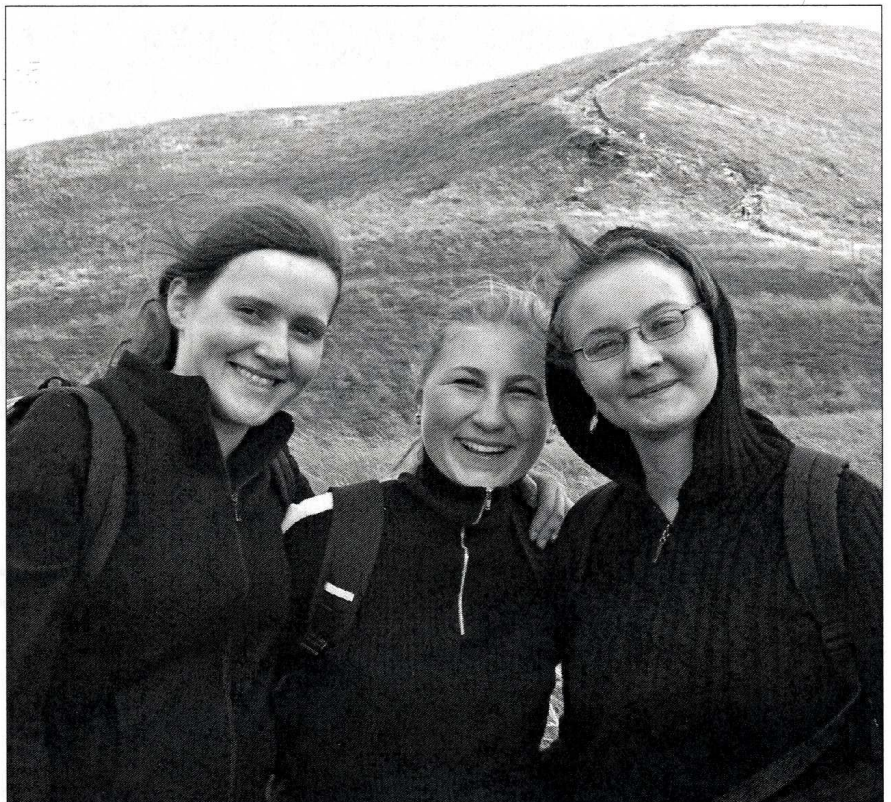
3. o zdrowie i błogosławieństwo Boże dla Alinki

### Niedziela, 15.06

6.30 + Anna (greg.)  
 8.00.....  
 9.30 + Zofia i Władysław Pałasz  
 11.00 za parafian  
 12.30 + Stefania, Mieczysław, Genowefa  
 16.00 + Karol i Stanisława (greg.)  
 18.00 + Piotr i Stanisław (greg.)

## Wakacje z Bogiem

Jeśli marzysz żeby Twoje tegoroczne wakacje były wyjątkowe, może nawet zupełnie inne od poprzednich, jeśli chcesz nie tylko poznać nowych ludzi, wypocząć w atmosferze radości, ale również zaprzyjaźnić się z Bogiem, mamy dla Ciebie ciekawą propozycję – **letnie rekolekcje Ruchu Apostolstwa Młodzieży**. W planie rekolekcji odnajdziesz czas zarówno na dobrą wspólnotową zabawę, obcowanie z naturą, jak i modlitwę i refleksję. Bądź odważny! Gorąco zachęcamy Cię do takiego przeżycia wakacyjnego tygodnia – piękne wspomnienia, które pozostały nam po rekolekcjach RAMu z ubiegłych lat są najlepszym dowodem na to, że był to naprawdę wartościowy czas! Jeśli masz jakiegokolwiek wątpliwości, pytania śmiało zgłoś się do sanockich RAMowców, których spotkasz w każdy piątek po wieczornej Mszy Świętej przy plebanii.





Nr. Turnusu	Terminy rekolekcyjne	Ustrzyki Górne	Wybrzeże k/Dubiecka
I	23.06 - 30.06	I° RAM	II° DSM
II	30.06 - 07.07	III° RAM	I° RAM
III	07.07 - 14.07	II° RAM	I° Mały Apostoł
IV	14.07 - 21.07	I° RAM	II° RAM
V	21.07 - 28.07	III° RAM	I° DSM
VI	28.07 - 04.08.	II° RAM	Termin wolny
VII	04.08 - 11.08.	I° RAM	Termin wolny
VIII	11.08 - 18.08.	II° RAM	I° RAM
IX	18.08 - 25.08	I° RAM	II° DSM
X	25.08 - 01.09.	IV° RAM	-----

Rekolekcje I° RAM - są przeznaczone dla młodzieży w wieku 14 -15 lat.  
 Rekolekcje II° RAM - są przeznaczone dla młodzieży, która ukończyła 16 lat.  
 Rekolekcje III° RAM - są przeznaczone dla młodzieży, która ukończyła 17 lat.  
 Rekolekcje IV° RAM - są przeznaczone dla studentów oraz wszelkiej młodzieży, która ukończyła szkołę średnią.  
 Rekolekcje I° DSM - (Dziewczęca Służba Maryjna) są przeznaczone dla dziewczynek w wieku 9 - 11 lat.  
 Rekolekcje II° DSM - są przeznaczone dla dziewczynek w wieku 12 - 13 lat.  
 Rekolekcje I° Mały Apostoł - są przeznaczone dla chłopców w wieku 9 - 11 lat.

#### Ważne informacje:

- Całkowity koszt rekolekcji to 190zł.
- Zgłoszenia przyjmuje Biuro Ruchu Apostolstwa Młodzieży (tel. 016 67 700 96 w godz. 13.<sup>00</sup> - 17.<sup>00</sup> - od poniedziałku do piątku, w godz. 9.<sup>00</sup> - 13.<sup>00</sup> w sobotę), a także animatorzy RAMu w naszej parafii.

Szczegółowe informacje znajdują się na stronie internetowej przemyskiego RAMu [www.ram.przemysl.opoka.org.pl](http://www.ram.przemysl.opoka.org.pl)

## 62. ROCZNICA PUBLICZNEJ EGZEKUCJI NA SANOCKIM RYNKU

62 lata temu, gdy większość sanoczan jeszcze nie otrząsnęła się po szoku wywołanym publiczną egzekucją na sanockim stadionie dwóch partyzantów z oddziału Antoniego Żubryda, „władza ludowa” postanowiła po raz kolejny pokazać swoją bezwzględność w rozprawianiu się z „bandytami spod znaku NSZ”. Tym razem miejscem przerażającego spektaklu stał się sanocki Rynek, a widownię w większości stanowili uczniowie starszych klas sanockich szkół. 4 czerwca 1946 r. na sanockim rynku wykonano publiczną egzekucję przez powieszenie chor. Henryka Książka – „żubrydowca”, a wcześniej oficera w 34. pułku piechoty „ludowego” Wojska Polskiego. Pułk ten, wchodzący w skład 8. dywizji piechoty, przybył do Sanoka latem 1945 r. Został on skierowany na nasz teren przede wszystkim z zadaniem walki z UPA i chronienia polskiej ludności przed jej atakami. Ponieważ oddział A. Żubryda pełnił również m.in. funkcję oddziału samoobrony przed UPA, z tego względu często dochodziło do nieformalnych kontaktów niektórych oficerów z 34. pp z „żubrydowcami”. Dzięki takim kontaktom do partyzantów docierała broń i amunicja z wojskowych magazynów, a pułkowa rusznikarnia remontowała partyzancką broń. Ponadto istniała niepisana umowa, że „żubrydowcy” nie walczą z wojskiem (z wyłączeniem KBW), a żołnierze WP nie kwapili się do walki z „żubrydowcami”. Znane są też przypadki wspólnych działań przeciwko Ukraińcom jak np. w trakcie wysiedlania Morochowa. Nie jest też prawdą, że żołnierze WP ramię w ramię z funkcjonariuszami UB walczyli o „utrwalanie władzy ludowej”. Było wręcz odwrotnie - stosunki między tymi formacjami były bardzo napięte, a nawet wrogie. Z czasem szeregi oddziału A. Żubryda zaczęły zasilać dezercerzy z 34 pp., a wśród nich znalazł się chor. Henryk Książek. Niestety niewiele o nim wiadomo. Urodził się 8 października 1923 r. w Garwolinie. 10 września 1944 r. wstąpił do WP i wraz

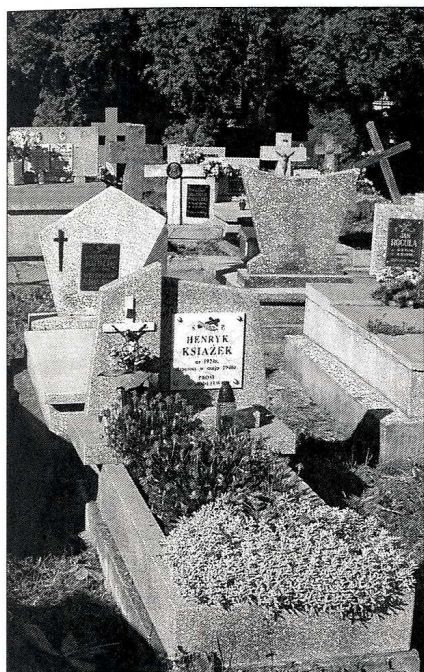
ze swoim 34. pułkiem przeszedł cały szlak bojowy. W pułku pełnił funkcję dowódcy plutonu chemicznego w 1. kompanii 1. batalionu. 21 kwietnia 1946 r. po jednej ze wspólnych akcji przeciw Ukraińcom chor. Książek wraz z ppor. Tadeuszem Puchaczem vel Lipskim, z tego samego batalionu, zdecydowali się na dezercję i wstąpienie do „żubrydowców”. Stało się to w Niebieszczanach. Chor. Henryk Książek już wcześniej znalazł się w kręgu zainteresowania organów Informacji Wojskowej i, wiedząc o tym, zdecydował się na dezercję. Jego partyzancka działalność była krótka, bo trwała zaledwie miesiąc. Mimo tego to właśnie on, wraz z ppor. Puchaczem, zastrzelił kpt. Abrahama Premingera – funkcjonariusza NKWD i równocześnie zastępcę szefa wydziału polityczno-wychowawczego 8. dywizji piechoty. Stało się to 30 kwietnia 1946 r. w okolicach Płowiec.

Kpt. Preminger, był członkiem grupy pościgowej wysłanej z Sanoka przeciwko „żubrydowcom”. Wracając z akcji, kpt. Preminger został zatrzymany przez swoich niedawnych „kolegów” i zastrzelony.

*Kilka dni później grupa „żubrydowców”, w której znajdował się też chor. Książek, przybyła na „Białą Górę” i tam, obok „królewskiej studni”, jeden z partyzantów - ppor. Puchacz, wygłosił do napotkanych harcerzy, pogadanek, w której tłumaczył powody, dla których „żubrydowcy” walczą z „władzą ludową”. Były to już ostatnie dni życia chor. Henryka Książka. 18 maja 1946 r. grupa pod dowództwem Żubryda udała się do Mrzygłodu, gdzie towarzysko spotkała się z żołnierzami WP oraz rozbroiła posterunek MO. W drodze powrotnej, w okolicach Hłomczy, „żubrydowcy” zarekwirowali samo-*



*Chor. Henryk Książek po aresztowaniu.*



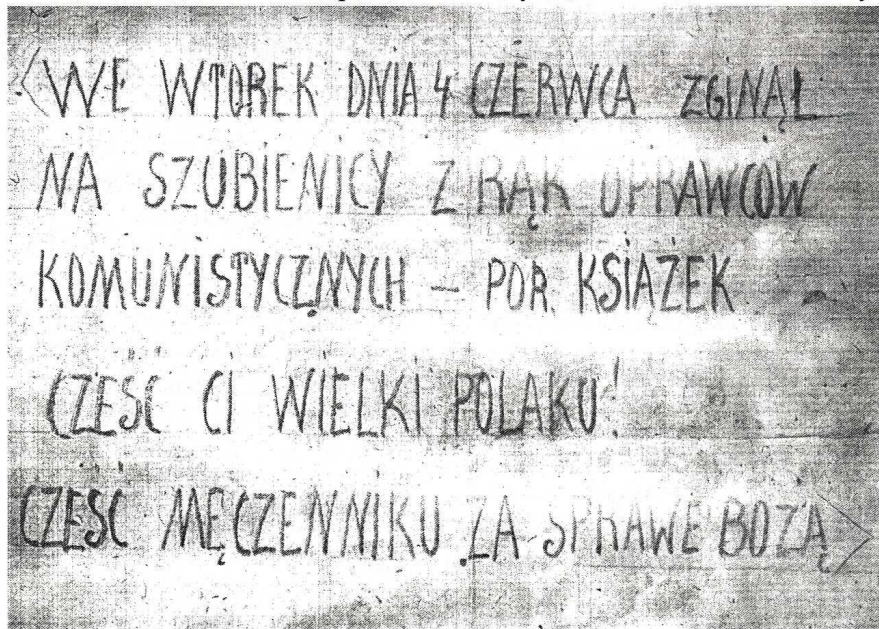
Mogiły chor. Henryka Książka (na pierwszym planie) oraz Władysława Kudlika i Władysława Skwarca (w tle) na cmentarzu przy ul. Matejki.

chód ciężarowy, na którym wjechali do Sanoka, gdzie zachowywali się bardzo swobodnie, włącznie z wizytą w restauracji i legitymowaniem oficerów WP. Z Sanoka „żubrydowcy” wyjechali w kierunku Zagórza. W tym czasie funkcjonariusze sanockiego PUBP już wiedzieli o wizycie w mieście „chłopców z lasu”. W trybie alarmowym z sanockiego PUBP wyjechało 10 funkcjonariuszy i w okolicach wspomnianej fabryki samochód z „ubowcami” natknął się na „żubrydowców”. Początkowo funkcjonariusze UB wzięli partyzantów za oddział WP. Doszło nawet do rozmów, jednak po wyjaśnieniu nieporozumienia rozpoczęła się walka. Od pierwszych serii padł milicjant Stanisław Karaś. W trakcie wymiany ognia od strony Zagórza nadjechał samochód osobowy, który został również ostrzelany. Okazało się, że w samochodzie jechał szef sztabu 8. dywizji piechoty ppłk Teodor Rajewski oraz przedstawiciel pełnomocnika Komisji Przesiedleńczej st. lejtnant Piwowarow. W wyniku ostrzału na miejscu zginął ppłk. Rajewski oraz żołnierz radziecki, a pozostałych dwóch zostało rannych. Ze strony „żubrydowców” ciężko ranny został Adam Płaza (zmarł w szpitalu) oraz Henryk Książek. Mimo, że zdołał się ukryć, został odnaleziony i aresztowa-

wany. Z miejsca przekazano go do dyspozycji Informacji Wojskowej 8. dywizji i umieszczono w areszcie w koszarach przy ul. Mickiewicza. W archiwach nie zachowały się żadne materiały procesowe chor. Książka, poza jedną informacją, że 4 czerwca 1946 r. został skazany na karę śmierci przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie. Jest wielce prawdopodobne, że był to sąd doraźny i tak jak w przypadku Władysława Kudlika i Władysława Skwarca jego wyjazdowa sesja odbyła się w Sanoku, a chor. Książek został skazany przez sędziego ppor. Norberta Ołyńskiego, a oskarżony przez ppor. Mariana Stokłosę. Rankiem tego samego dnia PUBP w Sanoku polecił Zarządowi Miejskiemu wystawienie szubienicy na rynku. Wobec tego, że nie wykonano tego polecenia, bo wszyscy odmówili, funkcjonariusze UB zmusili przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej, pełniącego obowiązki burmistrza - Michała Hipnera do osobistego nadzorowania wykonania szubienicy. Stosunek funkcjonariuszy UB do samorządowych władz Sanoka wywołał szok i oburzenie wśród radnych. W końcu przygotowania do egzekucji dobiegły końca. Oto jak ten dzień zapamiętała sanoczanka Barbara Winiecka – wówczas mimowolny świadek tej egzekucji:

„Był nakaz UB, że młodzież szkół średnich z Sanoka miała wziąć bezwarunkowy udział w tej egzekucji, pod groźbą wyrzucenia z gimnazjum. Ponieważ ta wiadomość została przekaza-

zana pod rygorem naszym wychowawcom, więc grono pedagogiczne przekazało nam, że powinniśmy wziąć udział, aby później nie nastąpiły jakieś represje - nie tylko w stosunku do nas, młodych ludzi, ale w stosunku do rodzin, że nie możemy się od tego uchylać. W dniu tej egzekucji, wcześniej, były przygotowania; na rynku sanockim UB montowało... to nie była szubienica, tylko szafot. Tak jak w dawnych czasach to wyglądało - stopnie, podest i szubienica, która została tam wmontowana.[...]. Nas, pod eskortą UB, wyprowadzono z budynku gimnazjum przy ul. Sobieskiego. Przyprawiono nas tam, a ponieważ ten plac na ogół był zamknięty więc ustawili nas wzdłuż ulicy w kierunku kościoła Franciszkanów - jest tam taka uliczka boczna, ale ona była pilnowana. Zasadniczo nie było tam jakiegoś zaułku, gdzie by się można ukryć, żeby po prostu nie patrzeć i nie uczestniczyć w tym. Było to straszne przeżycie. W międzyczasie przyjechał samochód i wywlekli chorążego Książka... Noga w gipsie, człowiek zmaltretowany. Wystąpienie „ubeka” z przemówieniem do nas. Pamiętam przede wszystkim ton, jakim to przekazywał. To był ton rygorystyczny, gdyby mógł to by jeszcze chłostał nas tam jakimś batem, żeby nam to bardziej jeszcze upamiętnić. Tylko fragment tego przemówienia pamiętam, bo tam jeden szloch był na tej ulicy. W pamięci zostały mi słowa „ktokolwiek podniesie rękę na władzę ludową, skończy tak, jak skończy ten bandyta”, dokładnie – miano bandy-



Ulotka wykonana i rozklejona na murach miasta przez Marię Michalską w czerwcu 1946 r.

ta. Wywlekli go na tą szubienicę, ponieważ tam były te schodki, więc go tam podtrzymywali, popychali, postawili na tym podeście, no i ten przemawiający ubek wydał rozkaz. I teraz nie mogę sobie przypomnieć, czy tam był jakiś stołek, czy to była zapadnia, w każdym razie dokonali egzekucji. Wyglądało to tak, jakby chor. Książek miał czymś związane usta. Był w mundurze, ręce były czynne, natomiast od pasa był całkowicie w gipsie; postugiwał się tylko jedną nogą, pokonując te stopnie. Nie było widać żadnej mimiki twarzy, niczego, tak jakby miał na twarzy jakiś bandaż czy przepaskę. Chodziło o to, żeby nie mógł otworzyć ust. Wojska wtedy absolutnie nie było, wojsko w tym czasie nie brało żadnego udziału w akcjach UB. Wtedy miasto było miastem wymarłym, nikogo ze społeczeństwa starszego nie

było widać na ulicy, ulice były puste. Ul 3 Maja kompletnie wymarła, ul. Kościuszki wymarła, w okolicy kościoła parafialnego zupełnie nie było ludzi. Bezpośrednio po egzekucji nie ściągnięto ciała, tak jak to się stało z powieszonymi na stadionie. Natomiast Książka zostawiono, Książek jeszcze wisiał na tej szubienicy bodajże do końca dnia. Było to straszne przeżycie[...]. Był to terror, całkowity terror społeczeństwa. I w tych ludziach, Książku, Żubrydzie myśmy mieli obrońców. Dla nas to była jakaś świadomość, że jest odwet za ten straszny terror”.

Publiczna egzekucja na sanockim Rynku była równie wstrząsająca i odrażająca jak ta na stadionie, tym bardziej, że chor. Książek był ciężko ranny podczas swojej ostatniej potyczki z funkcjonariuszami UB na Posadzie.

Sanoczanie byli przerażeni. Wśród większości z nich panowało przekonanie, że chor. Książek był patriotą i prawdziwym Polakiem. Pod wpływem tych tragicznych przeżyć – jedna z sanoczanek – krawcowa Maria Michalska – wykonała własnoręcznie ulotki i rozklejała je na murach miasta. W trakcie tej czynności została aresztowana, jednak postępowanie przeciwko niej po paru miesiącach zostało umorzone.

Choraży Henryk Książek spoczął na cmentarzu przy ul. Matejki obok swoich kolegów z oddziału - Władysława Skwarca i Władysława Kudlika. Również jego mogiła przez dziesiątki lat pozostawała bezimienna.

Dziś, spacerując po odnowionym sanockim Rynku, pamiętajmy o tym, co wydarzyło się tu w czerwcowy poranek 1946 r.

*Andrzej Romaniak*

## Wieczny odpoczynek

Dnia 3 maja odbył się w Jarosławiu pogrzeb **śp. Bogumiła Palucha**, ojca siostry Ireny, która pracuje w naszej parafii. Siostra Irena uczy religii w Szkole Podstawowej nr 2 im. Św. Kingi oraz zajmuje się dekoracją naszego kościoła. Udaliśmy się więc wraz z ks. Proboszczem i delegacją ze Szkoły oraz parafii na tę smutną uroczystość. Msza pogrzebowa odbyła się w jarosławskiej Kolegiacie, która jest wysokiej klasy zabytkiem sztuki. Została zbudowana w stylu renesansowym w latach 1582 – 1594 roku przez wybitnych artystów jezuickich, według planów Józefa Bricciusa. Niegdyś była kościołem należącym do tego zakonu, a po kasacie jezuitów została świątynią parafialną. Kilkakrotnie przebudowywana po pożarach nadal zachwyca pięknem bryły i wyposażenia. Charakterystyczne są rzeźby świętych, autorstwa Tomasza Huttera, ustawione w 1722 roku wzdłuż ogrodzenia kościoła od placu Piotra Skargi. Obecnie budowla jest remontowana; z zewnątrz jeszcze zniszczona, wewnątrz ukazuje pełnię swego blasku. Uczestnicząc w uroczystości pogrzebowej mogłem wrócić do przeszłości, gdyż była to poprzednia parafia, na której pracowałem, zanim



przybyłem do Sanoka.

Mszę św. pogrzebową koncelebrowało 5 kapłanów: **ks. Dziekan Sanocki, Andrzej Skiba**, proboszcz jarosławskiej Kolegiaty **ks. Marian Bocho**, poprzedni proboszcz Kolegiaty **ks. Aleksander Kustra**, **ks. Henryk Rykała** z Jarosławia i niżej podpisany. W kościele zgromadziło się także kilkadziesiąt sióstr Służebniczek, Dyrekcja SP nr 2 w Sanoku, delegacja przyjaciół, nauczycieli i młodzieży z Sanoka. Kazanie pogrzebowe wygłosił **ks. Aleksander Kustra**, który dobrze znał zmarłego **śp. Bogumiła**. Był on z zawodu kierowcą i często pomagał kapłanom dowożąc ich do chorych czy też pomagając załatwiać

różne sprawy. Kaznodzieja podkreślił, że dla zmarłego najważniejszy był Pan Bóg i jego sprawy. Mimo zabiegania i wielu zajęć zawsze miał czas na modlitwę, która pozwalała mu się wyciszyć i uspokoić. Odszedł do Pana nagle, w wieku 68 lat i jak wierzymy, otrzymał od Pana wieczną nagrodę. Na końcu Mszy św. także nasz Proboszcz i Dziekan **ks. Andrzej Skiba** złożył wyrazy współczucia dla siostry Ireny i całej rodziny.

Następnie na tzw. Starym Cmentarzu odbyła się uroczystość złożenia Ciała zmarłego do grobu. W asyście kapłanów i sióstr, w atmosferze głębokiej modlitwy ziemia przyjęła doczesne szczątki **śp. Bogumiła**. Łącząc się w bólu z s. Ireną, prosimy Pana o miłosierdzie dla wiernego sługi i o życie wieczne dla tego, który w czasie ziemskiej wędrówki w Panu złożył całą swą nadzieję.

*Ks. Tomasz Grzywna*

**Wizytacja pasterska**  
**Księdza Arcybiskupa Józefa Michalika**  
**w parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku,**  
**dnia 8 czerwca 2008 roku.**

**K.** Spójrz, obrońco nasz, Boże.  
**W.** I wejrzyj na oblicze Twego pomazańca.

**K.** Zbaw sługę Twego Józefa.

**W.** Który w Tobie, Boże mój, pokłada nadzieję.

**K.** Poślij mu pomoc z miejsca Twego świętego.

**W.** A z Syjonu racz go bronić.

**K.** Niechaj nic nie zyska na nim nieprzyjaciel.

**W.** A syn nieprawości niech mu nie śmie szkodzić.

**K.** Panie, wysłuchaj modlitwy naszej.

**W.** A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

**K.** Módlmy się:

Boże, Pasterzu i Rządcu wszystkich wiernych, wejrzyj łaskawie na sługę swojego Józefa, którego ustanowiłeś pasterzem Kościoła Przemyskiego; \* daj mu słowem i przykładem przyczyniać się do dobra tych, którym przewodzi, \* aby razem z powierzoną sobie owczarnią osiągnął życie wieczne. Przez Chrystusa, Pana naszego.

**W.** Amen.

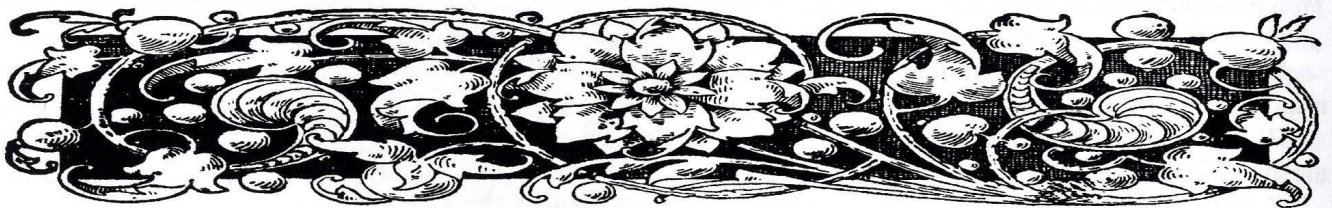


**Porządek spotkania z Księdzem**  
**Arcybiskupem**  
**Józefem Michalikiem**  
**w Sanoku**

1. Uroczyste wejście Księdza Arcybiskupa z plebanii przed główne wejście kościoła: wszyscy kapłani, Ksiądz Proboszcz z krzyżem do ucałowania, ministranci z krzyżem, i kropidłem oraz z wodą święconą.
2. Wejście do kościoła przy śpiewie pieśni.
3. Modlitwa Księdza Arcybiskupa przy nakrytym klęczniku.
4. Po odśpiewaniu pieśni, gdy Metropolita jeszcze klęczy, przewidziane z okazji wizytacji modlitwy odmówione przez Księdza Proboszcza: SŁUŻBA BOŻA, s. 790.
5. Oracja z mszału z uroczystości *Przemienienia Pańskiego* (tytuł kościoła).
6. Powitanie Księdza Arcybiskupa przez starszych i Księdza Proboszcza (dzieci powitają Dostojnego Gościa przed Mszą świętą o godzinie 9:30).
7. Msza święta sprawowana przez jednego z kapłanów.

**Porządek spotkania z Księdzem Arcybiskupem  
Józefem Michalikiem  
w Stróżach i Płowcach w dniu 9 czerwca 2008 roku.**

1. Wyjście przed kaplicę: kapłan z krzyżem do ucałowania, ministranci z krzyżem, kropidłem i z wodą święconą.
2. Wejście do kaplicy: śpiew.
3. Modlitwa Księdza Arcybiskupa przy stopniach ołtarza (nakryty kłęcznik).
4. Przemówienia: dzieci, starsi, ksiądz proboszcz.
5. Wystawienie Najświętszego Sakramentu i *Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa*.
6. Po odśpiewaniu *Litanii* przemówienie Księdza Arcybiskupa.
7. Śpiew: ***Przed tak wielkim Sakramentem***.
8. Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem przez Księdza Arcybiskupa.
9. Pieśni na zakończenie.



**Zakończenie Oktawy Bożego Ciała**  
*relacja fotograficzna*







# Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywna.

Korekta: Redakcja.

Redaktor techniczny: Stanisław Rocha.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku Tel: 0 13 463 19 98.

Druk: [www.drukpiast.com](http://www.drukpiast.com)

Strona [www.fara.sanok.pl](http://www.fara.sanok.pl)